

Protokół Nr XXIV/2012
XXIV Nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej Białogardu
z dnia 11 lipca 2012 r.

Ad 1. Otwarcie Sesji, w tym:

J. Leszczyk Przewodniczący Rady Miejskiej Białogardu o godzinie 15⁰⁵ wypowiedział formułę „Otwieram XXIV Nadzwyczajną Sesję Rady Miejskiej Białogardu” i powitał Burmistrza Białogardu, Zastępcę Burmistrza Białogardu, radnych oraz zaproszonych na sesję gości.

- stwierdzenie „quorum”

Według listy obecności obecnych było 19 radnych. Rada była władna do podejmowania prawomocnych rozstrzygnięć.

- przedstawienie porządku obrad,

Burmistrz Białogardu poprosił o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały dotyczącego poprawienia bezpieczeństwa w mieście w rejonie ulicy Dworcowej.

Burmistrz poinformował, że projekt uchwały dotyczy możliwości wykupienia dodatkowych patroli Policji. Przekazane zostaną środki finansowe dla Policji na dodatkowe patrole w kwocie 5.000 złotych.

Radny A. Adamczewski złożył wniosek o zdjęcie z porządku obrad projektu uchwały zapisanego w punkcie 2d w sprawie nadania nazw ulicom w Białogardzie.

Burmistrz Białogardu zaproponował wycofanie z porządku obrad zapisanego w punkcie 2d projektu uchwały w sprawie nadania nazw ulicom w Białogardzie i w miejsce wycofanego projektu zaproponował rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie w udziale Miasta w pokryciu wydatków Policji.

Przewodniczący Rady Miejskiej poddał pod głosowanie propozycję wprowadzenia projektu uchwały w sprawie udziału Miasta w pokryciu wydatków Policji.

Rada Miejska Białogardu przegłosowała zmianę porządku posiedzenia: za – 19 (jednogłośnie).

J. Leszczyk Przewodniczący Rady Miejskiej Białogardu poddał pod głosowanie porządek obrad sesji .

Rada Miejska Białogardu przegłosowała porządek obrad sesji wraz z wprowadzoną zmianą porządku posiedzenia sesji: za – 8, przeciw – 0, wstrzymało się –1.

Przewodniczący Rady Miejskiej zaproponował, aby za zgodą Rady na podstawie § 34 ust. 2 Statutu Miasta obowiązki sekretarza obrad powierzono pracownikowi Biura Rady Miejskiej Joannie Kamińskiej.

Ad 2. Rozpatrzenie projektów i podjęcie uchwał w sprawie:

a) w sprawie utworzenia żłobka miejskiego i ustalenia jego statutu

Projekt uchwały przedstawił i omówił K. Bagiński Burmistrz Białogardu.

J. Leszczyk Przewodniczący Rady Miejskiej poprosił o przedstawienie opinii Komisji Rewizyjnej.

A. Adamczewski Przewodniczący Komisji Rewizyjnej poinformował, że opinia komisji jest pozytywna. Radni pozytywnie zaopiniowali projekt uchwały, głosując za – 5 jednogłośnie.

Przewodniczący Rady Miejskiej pytał kto z radnych chciałby zabrać głos w imieniu Klubów Radnych. Zgłoszeń nie stwierdzono.

Przewodniczący Rady pytał czy ktoś z radnych chciałby zabrać głos w dyskusji.

Dyskusja:

Radny A. Siwek zgłosił propozycję zmiany dotyczącej kolejności przyjmowania dzieci do żłóbka.

Radny pytał czy nie można byłoby zamienić w statucie Żłóbka Miejskiego w Białogardzie kolejności zapisu, tak aby punkt trzeci był punktem czwartym rozdziału trzeciego punktu drugiego paragraf ósmy.

Burmistrz poinformował, że kolejność zapisów nie ma znaczenia, jednakże jeżeli radni uważają to za słuszne, można dokonać ich zamiany.

Radny K. Sęk pytał czy ustalenie kolejności będzie miało znaczenie i czy osoba spełniająca warunki określone w punkcie pierwszym będzie przyjmowana w pierwszej kolejności od osoby, która spełnia warunki określone w punkcie czwartym.

W. Ławnikowski Kierownik Biura Prawnego wyjaśnił, że kolejność zapisu określonego w paragrafie ósmym punkt drugi jest bez znaczenia. Gdyby to miało znaczenie, to zdanie wstępnie brzmiałoby inaczej „dzieci do żłóbka przyjmowane są w następującej kolejności”, ale takiego zapisu nie ma.

Zmiana zaproponowana przez radnego A. Siwka jest zmianą czysto redakcyjną.

Radny K. Sęk zgłosił uwagę do zapisu zawartego w punkcie czwartym „dzieci matek lub ojców samotnie je wychowujących” i zgłosił propozycję zapisania treści „pracujących matek lub ojców samotnie je wychowujących”.

Burmistrz poinformował, że mogą zdarzyć się różne sytuacje i trudno jest je wszystkie ująć w literę prawa i opisać.

Dokonano zapisu w ten sposób, aby dyrekcja żłóbka mogła o tym decydować i w chwili obecnej wszystkie potrzeby żłobkowe są zabezpieczane, nie ma z tym problemu.

Zdaniem Burmistrza mimo podjęcia próby doprecyzowania wszystkiego zawsze znajdzie się osoba, która nie będzie się mieściła w zapisanych w statucie sytuacjach i dlatego potrzebny jest zdrowy rozsądek tych, którzy będą o tym decydować.

Zdaniem radnego K. Sęka zgodnie z polityką kraju należałoby promować i ułatwiać zarówno matkom, czy obojgu rodzicom powrót do życia zawodowego.

Burmistrz poinformował, iż spełniając postulat radnego wprowadza autopoprawkę o treści „dzieci pracujących matek i ojców samotnie je wychowujących” i poprosił o poddanie tej autopoprawki pod głosowanie.

Radna E. Bury pytała, czy związku z wyłączeniem żłóbka z przedszkola zwiększona zostanie ilość miejsc w żłobku i ile obecnie jest miejsc w żłobku, bo to zadaniem radnej wiąże się z nowym zatrudnieniem.

Radna poinformowała, że z przepisów ustawy dotyczącej opieki nad dziećmi do lat trzech wynika, iż opieka w żłobku jest sprawowana od ukończenia przez dziecko dwudziestego tygodnia życia, natomiast w przedstawionym do projektu uchwały statucie jest zapis od osiemnastego miesiąca życia dziecka i radna poprosiła o wyjaśnienie.

Radna E. Bury pytała czy Pani Dyrektor Przedszkola Miejskiego Nr 3 będzie nadal dyrektorem żłóbka.

Pani Burmistrz wyjaśniła, aby nie generować dodatkowych kosztów oczekiwano na poprawkę do ustawy opieki na dziećmi do lat trzech. Zmiana ustawy nie została poddana legislacji i nadal żłobek musi funkcjonować jako instytucja odrębna.

Żłobek jako odrębna instytucja generować będzie dla Miasta większe roczne koszty utrzymania, jednakże należy postępować zgodnie z prawem i w związku tym przedstawiony został radnym projekt uchwały.

Pani Burmistrz poinformowała, że postarano się wyodrębnić jednostkę jak najniższym kosztem. Zatrudniona będzie ta sama Pani Dyrektor. Dokonywane będą przesunięcia na stanowiska pracy tych samych nauczycieli, którzy już pracują w przedszkolu.

Wszystkich miejsc w żłobku jest pięćdziesiąt i są to dwie grupy żłobkowe. Wyodrębnienie żłóbka jako jednostki nie zwiększy liczby miejsc w żłobku. Również nie zmieni się przedział wiekowy opieki sprawowanej nad dziećmi. Nie ma na to zapotrzebowania.

Zdaniem Pani Burmistrz przepisy ustawy przewidują różnego rodzaju możliwości jakie w danej społeczności mogą się wydarzyć, tj. od dwudziestego tygodnia do trzeciego roku życia.

W Białogardzie nie ma podań dotyczących sprawowania opieki nad dzieckiem poniżej półtora roku i stosując się do zapotrzebowania mieszkańców Burmistrz organizuje żłobek w takim zakresie w jakim został przedstawiony.

Radna E. Bury pytała, co w przypadku jeżeli zaszłaby potrzeba umieszczenia rocznego dziecka w żłobku i czy wtedy zachodziłaby konieczność zamiany zapisu w statucie.

Pani Burmistrz wyjaśniła, że nie będzie to koniecznym, ponieważ ustawa o opiece nad dzieckiem do lat trzech przewiduje również inne formy sprawowania opieki nad dziećmi i dla takich dzieci preferowaną formą są kluby dziecięce. W przypadku takiego zapotrzebowania Miasto może zatrudnić opiekunkę, która sprawować będzie opiekę nad trojgiem, czworgiem bądź pięciorgiem dzieci. Jest to zdaniem Pani Burmistrz, w przypadku tak małych dzieci, lepsza forma niż grupa składająca się z większej ilości dzieci.

Radna E. Bury pytała czy Miasto ma zarejestrowane kluby.

Pani Burmistrz poinformowała że nie ma, ponieważ Miasto monitoruje potrzebę nad podstawie złożonych podań o przyjęcie dziecka w określonym wieku i nie było podań o przyjęcie takich dzieci.

Radny S. Purol pytał czy można byłoby rozszerzyć katalog przyjmowania dzieci do żłobka o kryterium dochodowe, w którym zostałyby wyróżnione osoby najbardziej potrzebujące wsparcia.

Ponadto zdaniem radnego dobrym rozwiązaniem, preferencyjnym kryterium przyjmowania dzieci do żłobka byłoby przyjmowanie dzieci niepełnosprawnych.

Radny pytał czy zapis w projekcie uchwały dotyczący jej wejścia w życie z dniem 1 września nie będzie kwestionowanym i czy nie będzie problemów w związku z publikacją uchwały w Dzienniku Urzędowym Województwa Zachodniopomorskiego.

Zdaniem W. Ławnikowskiego Kierownika Biura Prawnego przy założeniu, że uchwała zostanie podjęta to zostanie ona szybko opublikowana w Dzienniku Urzędowym.

Radca prawny nadmienił, że nie ma już papierowych dzienników urzędowych tylko są elektroniczne. Publikacja tych uchwał jest bardzo szybka i nie ma potrzeby oczekiwania na druk i zdaniem radcy nie ma takiego zagrożenia o którym mówił radny.

Natomiast w odniesieniu do zastosowania kryterium dochodowego istnieje trudność w dokumentowaniu takiego kryterium. Tworzona byłaby nowa dokumentacja, konieczność składania trudno weryfikowalnych oświadczeń, bądź zaświadczeń co do których ogranicza się ich żądanie.

Udokumentowanie istnienia czy nie istnienia dochodów jest bardzo trudne, ustalenie jakiejś granicy której nie należałoby przekraczać i dlatego z tego kryterium zrezygnowano.

Pani Burmistrz w odpowiedzi na pytanie radnego dotyczące zakresu opieki nad dziećmi niepełnosprawnymi wyjaśniła, że w Przedszkolu Miejskim Nr 3 jest jedna grupa, która jest prawdopodobnie jedyną taką grupą w Powiecie Białogardzkim.

Do grupy tej przyjmowane są dzieci z poza Białogardu. Dzieci mają zapewnioną specjalistyczną opiekę i jest to grupa mniej liczna, generująca większe koszty, jednakże na dzieci niepełnosprawne przekazywana jest subwencja.

Radny S. Purol sprostował, że pytał o dzieci niepełnosprawne w oddziale żłobkowym.

Pani Burmistrz poinformowała, że jest przepis prawa, który nakazuje wszystkim publicznym instytucjom sprawującym opiekę udzielanie opieki tzw. wczesnego wspomaganie. Opieka ta jest obligatoryjna w żłobku, przedszkolu, szkole i w każdej innej instytucji.

W rozdziale drugim w statucie zostało zapisane, że w przypadku dzieci niepełnosprawnych realizując określone cele i zadania żłobek uwzględnia wspomaganie indywidualnego rozwoju dziecka. Do żłobka ma prawo trafić każde dziecko, niezależnie od tego czy jest pełnosprawne czy niepełnosprawne na zasadzie i zgodnie z kryteriami określonymi w rozdziale trzecim statutu.

Pani Burmistrz powiedziała, że jeśli występują takie przypadki i są to zalecenia Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej aby dziecku przebywającemu w domu zapewnić kontakt z rówieśnikami to musi być zapewnione miejsce w przedszkolu i podobna sytuacja dotyczyć będzie dzieci w żłobku.

Radny J. Harłacz powiedział, że powinno się uwzględniać w zadaniach Miasta to, żeby do żłobka i przedszkoli w mieście trafiały dzieci przede wszystkim z Białogardu.

Radny M. Danowski pytał czy żłobek jest dostępny przez okres dwóch miesięcy wakacji i czy w przypadku zamknięcia żłobka w tym okresie wyznaczona będzie placówka, która będzie pełniła dyżur.

Pani Burmistrz poinformowała, że do tej pory kiedy działał zespół żłobkowo-przedszkolny to grupy żłobkowe działały w takim samym systemie jak przedszkola w okresie wakacyjnym. Jedno z przedszkoli w okresie wakacji jest wyznaczone do dyżuru i wtedy te dzieci mogą tam uczęszczać.

Żłobek jako odrębnie działający kieruje się innymi prawami i jeśli będzie taka potrzeba i taki wymóg prawa to będzie czynne w ramach prawa określonego dla żłobków.

Zdaniem radnego P. Pauksztu największe kontrowersje wśród radnych budzi sposób rekrutacji dzieci do żłobka i radny pytał czy nie warto byłoby dołączyć do statutu jeszcze bardziej szczegółowy tryb rekrutacji.

Ponadto radny pytał co się stanie w momencie kiedy zostanie złożonych dużo więcej wniosków spełniających warunek przyjęcia do żłobka niż miejsc w żłobku.

Pani Burmistrz wyjaśniła, że przy podejmowaniu uchwały o powołaniu nowej jednostki wymagane jest załączenie do uchwały statutu. Statut jest głównym dokumentem. Do statutu dodatkowo określa się szczegółowe regulaminy i to regulamin określa zasady rekrutacji.

Przewodniczący Rady Miejskiej zapytał radnego A. Siwka czy podtrzymuje zgłoszoną wcześniej autopoprawkę.

Radny A. Siwek powiedział, że wycofuje zgłoszoną autopoprawkę.

J. Leszczyk Przewodniczący Rady Miejskiej Białogardu poddał pod głosowanie autopoprawkę Burmistrza dotyczącą zapisu rozdziału trzeciego w paragrafie ósmym ustęp drugi punkt czwarty treści „dzieci pracujących matek lub ojców samotnie je wychowujących”.

Rada Miejska Białogardu przegłosowała zgłoszoną autopoprawkę: **za – 11, przeciw – 1, wstrzymało się – 2.** Autopoprawka została przyjęta

J. Leszczyk Przewodniczący Rady Miejskiej podał pod głosowanie projekt uchwały wraz z przyjętą autopoprawką.

Przegłosowano projekt uchwały w sprawie utworzenia żłobka miejskiego i ustalenia jego statutu: za – 19 (jednogłośnie).

Rada podjęła uchwałę Nr XXIV/190/2012

b) w sprawie wysokości opłat z tytułu korzystania ze żłobków utworzonych przez Miasto Białogard

Projekt uchwały przedstawił i omówił K. Bagiński Burmistrz Białogardu oraz poprosił radnych o poprawienie błędów redakcyjnych w tekście projektu.

J. Leszczyk Przewodniczący Rady Miejskiej poprosił o przedstawienie opinii Komisji Rewizyjnej.

A. Adamczewski Przewodniczący Komisji Rewizyjnej poinformował, że opinia komisji jest pozytywna. Radni pozytywnie zaopiniowali projekt uchwały, głosując za – 5 jednogłośnie.

Przewodniczący Rady pytał czy są opinie Klubów Radnych i czy ktoś z radnych chciałby zabrać głos.

Dyskusja:

Radna E. Bury zgłosiła propozycję poprawki w paragrafie drugim w punkcie trzecim dotyczącą wprowadzenia ulgi trzydziestoprocentowej dla rodziców na drugie i kolejne dziecko jeżeli pobierają oni zasiłek rodzinny według ustawy o świadczeniach rodzinnych.

Radna pytała czy były takie sytuacje, żeby w żłobku przebywała dwójka dzieci.

Przewodniczący Rady Miejskiej poprosił aby radna przedłożyła treść zgłoszonej poprawki w formie pisemnej.

Burmistrz poinformował, że propozycja zgłoszona przez radną byłaby interesująca, jednakże z praktyki wiadomym jest iż wojewoda uchyla tego typu projekty uchwał, traktując ten zapis jako nierówność podmiotów.

Zdaniem Burmistrza taki zapis nie powinien znaleźć się w uchwale.

Ponadto Burmistrz wyjaśnił, że wszystkie projekty uchwał badane są wnikiwie przez Wojewodę.

W. Ławnikowski powiedział, że potwierdza stanowisko Burmistrza, ponieważ są wyroki NSA i Sądów Wojewódzkich, które utrzymują w mocy takie rozstrzygnięcia nadzorcze uchylające zapisy uchwał o opłatach. Były takie przypadki, że zapisy zostały uchylone i w związku z tym istnieje obawa zakwestionowania go przez wojewodę.

Zdaniem radcy prawnego, jeżeli takie ulgi miałyby być wprowadzane to dla wszystkich dzieci równo. Należałoby przeanalizować sytuację i można różnicować opłaty ze względu na dochody rodziców, ale one muszą dotyczyć wszystkich dzieci jednakowo.

Ustawa dopuszcza możliwość wprowadzania obniżek, ale trzeba ustalać te obniżki jednakowo dla całej kategorii osób i na wszystkie dzieci zastosować jednakową obniżkę w opłatach.

Burmistrz poinformował, że należy zwrócić uwagę na to, że podstawową zasadą jaka została przyjęta jest utrzymanie żłobka. Żłobek nie może funkcjonować na dotychczasowych warunkach. Można było podjąć decyzję o likwidacji oddziału przedszkolno-żłobkowego, jednakże została złożona propozycja utworzenia nowej jednostki i rozważane były koszty utrzymania jednostki, aby rodzice nie musieli ponosić dodatkowych kosztów.

Burmistrz powiedział, że byłyby przeciwny stosowaniu dodatkowych zachęt i ulg skoro do tej pory proponowane warunki były do przyjęcia przez mieszkańców. Żłobek funkcjonował i kwoty które zostały zaproponowane są akceptowalne przez rodziców. Nie ma potrzeby robienia dodatkowych zachęt, ponieważ są one wystarczające w porównaniu z tym co rodzic może otrzymać korzystając z opieki indywidualnej.

Przy takiej sugestii skąd rada miałaby wziąć dodatkowe pieniądze, żeby tego typu ulgi zastosować.

Radna E. Bury poinformowała, że z wypowiedzi burmistrza zrozumiała, iż rodzice mają nie przekazywać dzieci do żłobka. Radna pytała, czy istnienie żłobków jest ustalone obligatoryjnie czy dobrowolnie.

Burmistrz powiedział, że w Powiecie Białogardzkim jest jeden oddział dla dzieci niepełnosprawnych i jest on w Białogardzie. W gminie Białogard nie ma przedszkola. Poza tym są gminy, które nie prowadzą takich jednostek i zgodnie z ustawą istnieje możliwość a nie obowiązek.

Burmistrz wyjaśnił, że nie należy rozumieć iż Miastu żłobek jest niepotrzebny. Warunki jakie zostały przedstawione nie są wygórowane i rodzice są zainteresowani posyłaniem dzieci do żłobka.

Radny W. Czurko powiedział, że nie rozumiałem jest dlaczego Miasto nie miałoby popierać rodzin wielodzietnych i pomagać im w rozwoju. Natomiast rozumiałem jest że utrzymanie każdego dziecka jest kosztowne.

W odpowiedzi na pytanie Burmistrza skąd wziąć na to pieniądze radny przypomniał o podjęciu uchwały dotyczącej poręczenia szpitalowi kwoty trzech milionów złotych i Burmistrz znalazł na ten cel środki finansowe Miasta.

Radny powiedział, że burmistrz potrafi znaleźć środki finansowe. Nie należy problemu spłycać ponieważ z Białogardu jak i z innych miast Polski wyjechało ponad dwa miliony młodych ludzi i z Białogardu wyjechało około pięciuset osób.

Przed Polską stoi problem niżu demograficznego i każde działanie wychodzące naprzeciw rodzinom wielodzietnym przyczynia się do pokazania młodym ludziom, że mają wsparcie od Miasta w postaci różnych instytucji pomagającym im w życiu tak jak żłobki i przedszkola oraz dobrze prowadzone szkoły.

Zdaniem radnego W. Czurko jeżeli jest propozycja dokonania stosownych zapisów w uchwale nie można z góry zakładać że wojewoda musi uchylić. Została przedstawiona opinia prawna, która nie jest wiążąca dla żadnych ze stron.

Ponadto zdaniem radnego, jeżeli radni nie zaryzykują przyjmując poprawkę to nie przekonają się o tym czy wojewoda uchyli uchwałę, do czego też ma prawo. Nie jest policzkiem dla samorządu, że organ nadzorczy zwróci uwagę i bardzo dobrze że to robi.

Radny K. Sęk powiedział, że należałoby zachować pewien duch tej uchwały i powinno być to działanie prorodzinne, czyli promowanie większego przyrostu naturalnego poprzez zmniejszenie obciążeń dla rodziców oraz promowanie takich sytuacji, poprzez które przywraca się do życia zawodowego młodych rodziców ułatwiając im przekazywanie dzieci do żłobka.

Zdaniem radnego należałoby aby uchwały rzetelnie wyrażały dążenia. Poprzez podejmowanie stosownych uchwał należy promować takie działania i zachęcać rodziców do oddawania dzieci do żłobka poprzez zmniejszanie opłat za żłobek w przypadku rodzin wielodzietnych.

Radny pytał na ile skalkulowana została opłata dziennego wyżywienia w oddziale przedszkolno-żłobkowym.

Pani Burmistrz odpowiedziała, że opłata za wyżywienie wynosi obecnie 5,20 zł.

Radny pytał czy wysokość dodatkowej opłaty za wydłużony wymiar opieki w żłobku 10 złotych jest opłatą stałą i czy nie można zapisać do 10 zł a decyzję później podjąłby dyrektor kierując się ekonomią i rachunkiem.

Pani Burmistrz odpowiedziała, że nie ma takiej możliwości.

Zdaniem radnego P. Szyszłaka warto byłoby spróbować z zastosowaniem ulgi zaproponowanej przez radną E. Bury z uwagi na to że zdarza się coraz częściej że młoda rodzina ma dwoje dzieci w krótkim odstępie czasu. Dobrze byłoby aby Miasto też pomogło tej rodzinie i zapewniło opiekę żłobkową dzieciom a rodzice mogliby powrócić do pracy.

Radny powiedział, że zarówno ważną jest opieka medyczna, edukacja jak i opieka nad dziećmi najmłodszymi.

Radny wyraził stanowisko, że zgłasza za przyjęciem poprawki jeżeli radna E. Bury ją zgłosi.

Burmistrz powiedział, że Miasto funkcjonuje w ramach określonego planu finansowego i budżetu. Utrzymanie żłobka możliwe jest w ustalonych warunkach finansowych przedszkola i wydzielenie go jako odrębnej jednostki powoduje, że plan finansowy przedszkola zostanie zweryfikowany.

Zdaniem Burmistrza zaproponowane w projekcie uchwały stawki są dotychczas obowiązującymi stawkami i dyskusja o ulgach powinna mieć miejsce przy konstrukcji planu finansowego budżetu na rok 2013.

Dodatkowo przy okazji ustalenia pewnej opłaty radni chcą wprowadzać pewne elementy polityki prorodzinnej. Zdaniem Burmistrza z polityki prorodzinnej faktycznie skorzystali ludzie bogaci a nie ludzie, którzy tą pomoc powinni otrzymać.

Burmistrz powiedział, że prosi aby radni umożliwili uruchomienie powstanie żłobka, bo jeżeli radni wprowadzą jakieś mniejsze stawki to podjęta uchwała w sprawie utworzenia żłobka miejskiego i ustalenia jego statutu nie będzie możliwa do zrealizowana i mimo że będzie uchwałą o utworzeniu żłobka to Burmistrz nie będzie mógł takiego żłobka uruchomić, ponieważ muszą być pieniądze na jego utrzymanie.

Zdaniem Burmistrza jeżeli jest mowa o wsparciu i pomocy dla tych, którzy tej pomocy potrzebują to powstanie żłobka jest takim instrumentem wsparcia, ponieważ dużo więcej kosztuje sprawowanie opieki nad małym dzieckiem w sytuacjach kiedy opiekunka do dziecka przychodzi do domu.

Burmistrz powiedział, że żłobek jest instrumentem pomocy młodym rodzicom, którzy mają małe dzieci i chcą pracować.

Burmistrz zaproponował, aby dyskusję nad pomocą rodzicom przełożyć do jesień, kiedy kształtowany będzie nowy budżet i warto wtedy proponować różne rozwiązania a nie w tym momencie, w trakcie roku budżetowego.

Przewodniczący Rady Miejskiej zapytał Panią Dyrektor Przedszkola Miejskiego Nr 3 czy w tej chwili zdarzyła się sytuacja, że jest dwoje dzieci z jednej rodziny w żłobku.

Pani Dyrektor odpowiedziała, że nie ma takiego przypadku.

W. Ławnikowski powiedział, że został omówiony i ustalony z radną E. Bury zapis dotyczący poprawki i jeżeli miałyby być zwolnienie, to musi to być zwolnienie obejmujące w danej rodzinie wszystkie dzieci jednakowo i radna E. Bury zaproponuje poprawkę, która później zostanie prawidłowo zapisana w projekcie uchwały.

Radna E. Bury poinformowała, że ideą zaproponowanej poprawki jest to, aby zastosować dwudziestoprocentową zniżkę dla rodzin z dwójką dzieci lub więcej do stawki podstawowej. Stawka podstawowa wynosi sto pięćdziesiąt złotych, czyli dwadzieścia procent tej stawki wynosi trzydzieści złotych mniej za każde dziecko.

Przewodniczący Rady Miejskiej poprosił aby tekst poprawki został przez radną E. Bury złożony na piśmie aby można było tą treść odczytać radnym.

Pani Burmistrz zwróciła się z prośbą aby na dzisiejszej sesji przyjąć obie uchwały ponieważ nie zdąży się z realizacją uruchomienia żłobka od pierwszego września.

Pani Burmistrz powiedziała, że nie jest prawdą iż Miasto nie będzie to nic kosztować jeśli projekt uchwały zostanie zmieniony. Ponadto musimy się mieścić w tym roku w zapisanym planie finansowym.

Pani Burmistrz powiedziała, iż oczekuje na zrozumienie radnych.

Pani Burmistrz poinformowała, że dziecko mając osiemnaście miesięcy przychodzi do żłobka a gdy ma dwa i pół roku może już trafić do przedszkola i w ogóle nie będzie przypadku, że z tej samej rodziny trafi dwoje dzieci do żłobka i nie mówi się o przypadkach bliźniąt, trojaczków ponieważ dla takich przypadków przewidziane są oddzielne zwolnienia.

Radny B. Stanczewski pytał Panią Dyrektor czy faktycznie będą występowały takie przypadki, aby dwoje dzieci z jednej rodziny skierowane były w tym samym okresie czasu do żłobka i czy jest to jakaś ilość tych dzieci, która powodowałaby wzrost dodatkowych kosztów dla Miasta.

W. Hermanowska Dyrektor Przedszkola Miejskiego Nr 3 poinformowała, że nie będzie takich przypadków. Występować mogą tylko przypadki bliźniaków lub trojaczków.

Radny J. Harłacz powiedział, że będzie bronił wniosku radnej E. Bury dlatego że jest on racjonalny.

Zdaniem radnego jeśli w innych samorządach przyjęli taki argument i jest on zapisany w stosownej uchwale to dlaczego za wszelką cenę broniona jest teza że nie będzie takich możliwości.

Radny powiedział, że prosi o przyjęcie wniosku radnej ponieważ nie są wielkie koszty.

Przewodniczący Rady Miejskiej wyraził swoje stanowisko, że nie chodzi tu o pieniądze, bo są one symboliczne, tylko o sam fakt jeśli rzeczywiście wojewoda zakwestionuje cały projekt uchwały i rada nie zdąży ponownie wprowadzić uchwały od pierwszego września 2012 roku ale o tym Rada Miejska Białogardu zadecyduje i poczekajmy na treść tego wniosku.

Burmistrz Białogardu poinformował, że jeżeli będą konsekwencje finansowe propozycji radnych to będzie musiał zdjąć pieniądze z jednej z jednostek Miasta.

Burmistrz przypomniał radnym, że Miasto działa według określonego planu finansowego i tak czterysta sześćdziesiąt tysięcy złotych plus brak wpływów z podatków stanowi jeden milion złotych, które należało zaoszczędzić w budżecie Miasta, ażeby utrzymać finansowanie jednostek na dotychczasowym poziomie i możliwości finansowe Miasta się skończyły.

Radny J. Harłacz zwracając się do burmistrza powiedział, że źle się dzieje że burmistrz ściągnie pieniądze z jakiś jednostek. Pan cały czas to robi i Pan się nie pyta nikogo specjalnie i nie Pan wszystkie jednostki po kolei.

Niech Pan tu pozwalnia Cyckich i innych, których Pan tutaj pozatrudniał z grube pieniądze i będzie Pan miał pieniądze na bieżące utrzymanie własnych jednostek.

A po drugie co Panu jest bliższe własne jednostki czy wypełnianie zadań Powiatu?

I czy właściwie Pan postępuje w tej materii a nie Pan ciągle się martwi o nasze jednostki, bo raptem dwójka dzieci pójdzie do przedszkola czy żłobka i matematycznie powiedzieliście że jest to nie możliwe a tutaj raptem wychodzi z was jakiś strach. Stach przed widmem, że matki przyprowadzą dwojaczki albo trojaczki.

Po stwierdzeniu braku osób chętnych do dalszej dyskusji Przewodniczący Rady powiedział, że zamyka dyskusję i poinformował, iż oczekuje na wniosek radnej E. Bury.

Radna E. Bury poprosiła o przerwę w obradach sesji aby mieć czas na sformułowanie wniosku.

O godzinie 17¹⁵ Przewodniczący Rady Miejskiej ogłosił pięciominutową przerwę na napisanie wniosku.

O godzinie 17²⁵ Przewodniczący Rady Miejskiej wznowił obrady sesji a następnie odczytał treść wniosku złożonego przez radną E. Bury „zwalnia się częściowo rodziców, pobierających zasiłek rodzinny z dwojgiem i więcej dzieci w żłobku o dwadzieścia procent stawki podstawowej”.

Przewodniczący Rady poinformował, że poprawka zostanie po przegłosowaniu dopisana w punkcie trzecim paragrafu drugiego.

Radny J. Harłacz zabrał głos w kwestii formalnej i powiedział, że jeśli te pięćset, tysiąc złotych różnicy jaką Miasto będzie musiało dopłacić do takiej rodziny ciężko będzie znaleźć na to środki to radny dopłaci je z własnej kieszeni.

Przewodniczący Rady Miejskiej Białogardu poddał wniosek radnej E. Bury pod głosowanie.

Rada Miejska Białogardu przegłosowała wniosek: za – 10, przeciw – 9. Zgłoszona poprawka została przyjęta.

J. Leszczyk Przewodniczący Rady Miejskiej podał pod głosowanie projekt uchwały wraz z przyjętą poprawką.

Przegłosowano projekt uchwały w sprawie wysokości opłat z tytułu korzystania ze żłobków utworzonych przez Miasto Białogard: za – 18 (jednogłośnie).

Rada podjęła uchwałę Nr XXIV/191/2012

c) w sprawie współdziałania Miasta Białogard z gminami: Białogard, Rąbino, Sławoborze i Świdwin przy realizacji projektu „Poprawa jakości i dostępności usług publicznych świadczonych na obszarze miasta Białogard, gminy Białogard, gminy Rąbino, gminy Sławoborze i gminy Świdwin”,

Projekt uchwały przedstawił i omówił K. Bagiński Burmistrz Białogardu

J. Leszczyk Przewodniczący Rady Miejskiej poprosił o opinię Komisji Rewizyjnej.

A. Adamczewski Przewodniczący Komisji Rewizyjnej poinformował, że opinia Komisji Rewizyjnej jest pozytywna i przegłosowano pozytywnie pięć głosów za.

Przewodniczący Rady pytał o opinię Klubów Radnych.

Radna Krystyna Drachal-Mostek Przewodnicząca Klubu Radnych „Porozumienie Samorządowe” poprosiła o omówienie w skrócie na czym polegać będzie w ta współpraca Miasta.

Radna wyraziła swoje stanowisko, że generalnie będzie głosować za przyjęciem uchwały.

Burmistrz poinformował, że to nie jest nowy pomysł. Kilka podobnych projektów na terenie Powiatu Białogardzkiego z innych funduszy było realizowanych.

Zakładany jest cykl szkoleń dla wszystkich samorządów, w różnych aspektach i na razie zostało to zbadane w formie ankiety wśród mieszkańców pod kątem jakie tematy byłyby istotne, ważne i które elementy należy poprawić w pracy urzędów na terenie tych samorządów.

Szkolenia odbywać się będą w siedzibach samorządów. Na szkolenia kierowani będą urzędnicy z różnych samorządów. Założeniem jest aby przy niewielkich pieniądzach przeszkolić jak najwięcej osób w danej dziedzinie.

Radna pytała czy możliwym byłoby przeznaczenie tych środków finansowych na transport publiczny.

Burmistrz odpowiedział, że środki finansowe mogą być przeznaczone tylko na szkolenia.

Radny P. Paukšto poprosił o wyjaśnienie dlaczego w tym programie biorą udział wymienione samorzady i dlaczego nie biorą udziału gminy z Powiatu Białogardzkiego.

Burmistrz odpowiedział, że oferta została złożona przede wszystkim do gmin Powiatu Białogardzkiego. Miasto chciało mieć pewność, że uda się zebrać pewną liczbę gmin i samorządów, ponieważ w projekcie muszą brać udział minimum cztery gminy i zaproponowana została współpraca Wójtowi Gminy Rąbino i Wójtowi Gminy Sławoborze.

Na spotkanie nie przybyła delegacja z Miasta i Gminy Tychowo. Po kilku dniach od spotkania Burmistrz Miasta i Gminy Karlino oświadczył, że nie jest zainteresowany tym projektem.

Zdaniem Burmistrza dobrze że do projektu zostały zaproszone gminy Powiatu Świdwińskiego, gdyż dzięki temu został spełniony wymóg uczestnictwa w projekcie czterech gmin.

Radny J. Harłacz powiedział, że Miasto Białogard ze środków własnych na realizację projektu będzie musiało wydać nie mniej niż dwadzieścia pięć tysięcy trzysta pięćdziesiąt osiem tysięcy złotych i nie więcej niż pięćdziesiąt tysięcy siedemset siedemnaście tysięcy złotych.

Radny pytał komu ma służyć ten program „Poprawa jakości i dostępności usług publicznych” oraz jaki ma być cel.

Zdaniem radnego ten charakter działania byłby właściwy i miałby rację bytu gdyby w programie brały udział gminy Powiatu Białogardzkiego.

Partnerstwo z gminami Powiatu Świdwińskiego nie zbliży Miasta a te możliwości współpracy oddalają możliwość współpracy gmin ościennych Powiatu Białogardzkiego.

Radny J. Harłacz pytał i prosił o wyjaśnienie w jakim charakterze pracuje Pani Beata Kacprowicz, której podpis widnieje pod uzasadnieniem projektu uchwały jeżeli Pani ta była zatrudniona w Biurze Obsługi Klienta to czy Biuro Obsługi Klienta świadczy Miastu tak wysokospecjalistyczne usługi.

Pani Burmistrz odnosząc się do kwestii merytorycznych pytań zadanych przez radnego odpowiedziała, że bez doproszenia do partnerstwa gmin wiejskich Miasto w ogóle nie mogłoby podjąć się tego projektu.

Projekty ogłaszane z różnych programów operacyjnych z Unii Europejskiej posiadają różne kryteria przystąpienia do nich. Jednym z tych kryteriów w tym programie był udział minimum czterech gmin z połową uczestnictwa gmin wiejskich.

Zdaniem Pani Burmistrz Miasto potrafi współpracować ze wszystkich gminami i Miasto porozumiało się z gminami nieco bardziej oddalonymi od miasta Białogard niż tymi najbliższymi.

Ponadto zaproponowano w pierwszej kolejności udział w projekcie wszystkich gmin Powiatu Białogardzkiego.

Celem projektu, który będzie trwał ponad półtora roku, nie jest zacieśnianie współpracy pomiędzy gminami tylko poniesienie jakości usług jakie urzędy poprzez urzędników świadczą mieszkańcom.

Zdaniem Pani Burmistrz nigdy do tej pory Miasto nie miało na szkolenia tylu pieniędzy ile uda się pozyskać i zrealizować w roku 2013, przy takim wkładzie finansowym Miasta, bo nawet w trakcie roku Urząd wydaje więcej pieniędzy na szkolenia kilkunastu urzędników wraz z dojazdami.

Z projektu Miasto ma szansę otrzymać dziesięciokrotnie większe środki finansowe przy mniejszym niż roczny wkład w szkolenie.

W odpowiedzi na pytanie dotyczące Pani Beaty Kacprowicz Pani Burmistrz odpowiedziała, że to Pani Kacprowicz wynalazła ten projekt i zachęciła Urząd do udziału w projekcie.

Pani Beata Kasprowicz wykonuje zadania zgodnie ze swoim zatrudnieniem i jest asystentem do spraw standaryzacji usług jakie Urząd Miasta pełni wobec mieszkańców.

Zdaniem radnego J. Harłacza przy deficycie budżetowym Miasta, przy okrojeniu środków finansowych na szereg zadań Miasta, przekazywanie dodatkowych pieniędzy na coś co nie przyniesie wymiernych efektów jest niepotrzebnym.

Radny A. Siwek powiedział, że rozumiał, że wódcarze Miasta Karlina i Miasta Tychowo odmówili współdziałania jeśli chodzi o ten program.

Radny powiedział, że zgodnie z posiadaną wiedzą na dzień dwunastego lipca zorganizowane jest w ten samej sprawie spotkanie członków Miast i Gmin Dorzecza Parsęty.

Radny pytał, czy Burmistrz nie obawia się tego, że miasto Białogard robi coś na własną rękę bo pozostali członkowie Związku Miast i Gmin Dorzecza Parsęty dojdą do porozumienia na spotkaniu i będzie to siedemnaście lub osiemnaście gmin, które przystąpią do tego projektu i Białogard nie weźmie udziału w projekcie Związku i zostanie bez niczego bo pieniądze pójdą tam gdzie będzie więcej gmin w projekcie a nie cztery czy pięć.

Radny pytał czy Burmistrz nie obawia się wyłączenia Miasta z tego programu.

Burmistrz wyjaśnił, że to Miasto Białogard odnalazło źródło finansowania w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego i zaprosiło wcześniej najpierw gminy z Powiatu Białogardzkiego. Gminy zostały poinformowane gdzie są pieniądze, jakie pieniądze, jak należy się o nie starać i co należy uczynić aby te pieniądze pozyskać.

Gminy miały kilka dni do namysłu i te gminy wymienione w projekcie odpowiedziały pozytywnie. Tychowo w ogóle nie było zainteresowane, natomiast przedstawiciel z gminy Karlino poinformował, że nie będą z Białogardem realizować tego projektu tylko będą składać osobny wniosek jako samorząd karliński.

Burmistrz powiedział, że można domniemywać, że to od Miasta dowiedziano się o projekcie i zamierza się go realizować przez Związek Miast i Gmin Dorzecza Parsęty.

Burmistrz poinformował, że Burmistrz W. Miśko stwierdził, że nic nie wiedział o projekcie Miasta Białogard i pomysły na projekt powstały równolegle i nikt do nikogo nie ma pretensji.

Zdaniem Burmistrza postawiono Miasto w niezręcznej sytuacji. Skoro Miasto proponowało i było inicjatorem projektu a dzisiaj próbuje się postawić zarzut „wychodzenia przed szereg”. Jest to niepoważne.

Burmistrz wyjaśnił, że przy tak dużym projekcie wchodzi w grę różne zabezpieczenia i inne już koszty i nie jest przypadkiem, że Miasto zostało przypisane do dziewięćdziesięciu tysięcy złotych bo taki projekt nie wymaga dodatkowych zabezpieczeń i dodatkowych kosztów.

Natomiast to całe przedsięwzięcie realizowane przez Związek Miast i Gmin Dorzecza Parsęty będzie miało inne koszty, dużo większe pieniądze, zabezpieczenia i o tym jaki wkład gminy będą musiały wnieść burmistrz posłucha na jutrzejszym spotkaniu.

Burmistrz poinformował, że nie został pytany jako członek Zarządu ZMIGDP i nie było żadnego spotkania Zarządu Związku czy w ogóle Miasto Białogard przystępuje do takiego projektu i o spotkaniu burmistrz dowiedział się wczoraj a wcześniej przyszło pismo.

Burmistrz powiedział, że jako członek zarządu nie wiedział o tym że Związek Miast i Gmin Dorzecza Parsęty będzie miał zamiar składać taki wniosek, bo w ogóle nie proponowałby jako Burmistrz Białogardu innym samorządom udział w projekcie.

Zdaniem radnego A. Siwka, ponieważ program rozpocznie się w czwartym kwartale tego roku albo później, to warto byłoby wstrzymać się z przyjęciem tej uchwały ponieważ Pan Burmistrz będzie na spotkaniu w Związku.

Zdaniem radnego gminy Powiatu Białogardzkiego powinny współpracować natomiast okazuje się że gminy działają odrębnie.

Zdaniem radnego K. Sęka oferta złożona przez Ministerstwo Rozwoju Regionalnego nie jest wiedzą tajemną, wymagającą wielkiego wysiłku aby to odnaleźć i wszystko jest umieszczone na stronach internetowych.

Radny powiedział, że podziela zdanie burmistrza, że do współpracy nikogo nie można zmusić.

Zdaniem radnego K. Sęka zobrazowany został głębszy problem, że najbliższe gminy, w tym Tychowo i Karlino nie są zainteresowane współpracą z Białogardem.

Radny powiedział, że zagłosuje za przyjęciem projektu uchwały. Zdaniem radnego projekt jest atrakcyjnym. Urzędnicy będą bardziej wyszkoleni.

Zdaniem radnego P. Pauksto potęga powiatu jest na tyle mocna na ile współpracują wszystkie gminy tego powiatu.

Zdaniem radnego niechęć innych gmin powiatu nie leży po stronie Miasta.

Radny zaapelował, żeby gminy Karlino i Tychowo działały na rzecz Powiatu Białogardzkiego to wtedy Miasto nie musiałoby współpracować z innymi gminami z poza powiatu.

J. Leszczyk Przewodniczy Rady Miejskiej powiedział, że wiadomym jest, iż wniosek składa się do trzynastego sierpnia a warunkiem przystąpienia do programu są uchwały samorządów o przystąpieniu. Czy jest wiadomym jak reagowały inne gminy i czy już są podjęte uchwały w tych gminach.

Pani Burmistrz powiedziała, że jeżeli chodzi o uchwały o przystąpieniu do projektu to Miasto Białogard jest pierwszą gminą, ale to nie kwestia uchwały jest determinującą harmonogram tylko umowa partnerska. Miasto podpisało umowę partnerską i to jest termin wiążący i od tego momentu gminy mają czas około trzech tygodni na podjęcie uchwał.

Wiadomym jest, że Gmina Białogard będzie rozpatrywała uchwałę w dniu osiemnastego lipca a pozostałe gminy będą podejmować uchwały do dnia dwudziestego piątego lipca.

Po stwierdzeniu braku zgłoszeń radnych do dalszej dyskusji Przewodniczący Rady Miejskiej Białogardu podał projekt uchwały pod głosowanie.

Przegłosowano projekt uchwały w sprawie współdziałania Miasta Białogard z gminami: Białogard, Rąbino, Sławoborze i Świdwin przy realizacji projektu „Poprawa jakości i dostępności usług publicznych świadczonych na obszarze miasta Białogard, gminy Białogard, gminy Rąbino, gminy Sławoborze i gminy Świdwin”: za – 14, przeciw- 0, wstrzymało się – 5.

Rada podjęła uchwałę Nr XXIV/192/2012

d) w sprawie udziału Miasta w pokryciu wydatków Policji

Radny J. Harłacz wystąpił z wnioskiem poddanie projektu uchwały pod głosowanie bez jego omawiania, ponieważ projekt ten był omawiany.

Burmistrz poinformował Radę, że zostaną wprowadzone dodatkowe patrole Policji w miejscach przez niego wyznaczonych.

L. Szymecka Skarbnik Miasta poinformowała, że proponowane jest przeznaczone środków finansowych zapisanych w rezerwie ogólnej w kwocie pięciu tysięcy złotych na ten cel i burmistrz zarządzeniem dokona przesunięcia tych środków celem przekazania ich Policji i uprawnienia Burmistrza wynikają z przepisów ustawy o finansach publicznych.

Przewodniczący Rady Miejskiej pytał, czy ktoś z radnych chciałby głos w dyskusji.

Radny J. Harłacz pytał jaka jest na dzień dzisiejszy kwota w rezerwie Miasta.

Pani Skarbnik odpowiedziała, że jest to kwota trzydziestu siedmiu tysięcy złotych.

Zdaniem radnego K. Sęka przeznaczenie pięciu tysięcy złotych na dodatkowe patrole Policji jest odpowiedzią na apele mieszkańców i jest to jak najbardziej słuszne.

Radny poprosił aby burmistrz do samego końca monitorował sprawowanie tych kontroli.

J. Leszczyk Przewodniczący Rady Miejskiej po stwierdzeniu braku zgłoszeń osób chętnych do uczestniczenia w dyskusji zamknął dyskusję i podał projekt uchwały pod głosowanie.

Przegłosowano projekt uchwały w sprawie udziału Miasta w pokryciu wydatków Policji: za – 19 (jednogłośnie).

Rada podjęła uchwałę Nr XXIV/193/2012

e) o zmianie uchwały budżetowej na rok 2012,

L. Szymecka Skarbnik Miasta zgłosiła autopoprawkę Burmistrza do projektu i poinformowała, że Burmistrz proponuje przesunięcie kwoty pięćdziesięciu tysięcy złotych z Działu 754 Zarządzanie Kryzysowe Rozdział 75421 do Działu 758 Rezerwy Ogólnej. Rezerwa ogólna po poprawce i po podjęciu uchwały przez Radę wynosić będzie osiemdziesiąt siedem tysięcy trzysta osiemdziesiąt cztery złote dwadzieścia trzy grosze.

Zwiększone zostaną wydatki w kwocie pięćdziesięciu pięciu tysięcy złotych na remont bieżących dróg i na ten cel przesunięte zostaną środki z Działu 900 Pozostała Działalność. Pozostała Działalność to utrzymanie małej architektury, place zabaw, wyburzenia, rozbiórki i inne działania z zakresu gospodarki komunalnej.

Następna zmiana dotyczy przesunięcia środków własnych czterdziestu tysięcy złotych na projekt dotyczący nauki pływania dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjów. Wydatek był zapisany w Dziale 801 i jest dyspozycja Ministerstwa Sportu aby to zadanie realizować w Dziale 926 oraz potrzebna jest zgoda Rady Miejskiej.

J. Leszczyk Przewodniczący Rady Miejskiej poprosił o opinię Komisji Rewizyjnej.

A. Adamczewski Przewodniczący Komisji Rewizyjnej poinformował, że opinia Komisji Rewizyjnej jest pozytywna przy jednym głosie wstrzymującym się.

Przewodniczący Rady Miejskiej poprosił o wystąpienia radnych.

Dyskusja:

Radny J. Harłacz pytał gdzie te nasze dzieci będą pływały. Radny wyraził swoje stanowisko, że ma nadzieję że nie w Szpitalu Rehabilitacyjnym.

L. Szymecka Skarbnik Miasta odpowiedziała, że dzieci będą pływały na pływalniach krytych i wynajęty będzie transport. Ponadto dzieci będą się uczyć pływać na basenie miejskim w Białogardzie.

J. Leszczyk Przewodniczący Rady Miejskiej po stwierdzeniu braku zgłoszeń osób chętnych do dyskusji zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie autopoprawki polegającej na przesunięciu z Działu Zarządzania Kryzysowego kwoty pięćdziesięciu tysięcy złotych do Rezerwy Ogólnej.

Rada Miejska Białogardu przegłosowała autopoprawkę Burmistrza: za – 15, przeciw – 0, wstrzymało się – 4. Poprawka została przyjęta.

J. Leszczyk Przewodniczący Rady Miejskiej poddał pod głosowanie całość projektu uchwały o zmianie uchwały budżetowej na rok 2012.

Przegłosowano projekt uchwały o zmianie uchwały budżetowej na rok 2012: za – 15, przeciw – 0, wstrzymało się – 4.

Rada podjęła uchwałę Nr XXIV/194/2012

f) w sprawie zmian w wieloletniej prognozie finansowej Miasta Białogard na lata 2012-2019

Projekt uchwały przedstawiła i omówiła L. Szymecka Skarbnik Miasta.

Pani Skarbnik zgłosiła autopoprawkę do projektu uchwały dotyczącej zapisu w załączniku Nr 1 do projektu uchwały w pozycji Nr 10 w kolumnie 5 o treści „2018”.

J. Leszczyk Przewodniczący Rady Miejskiej poprosił o opinię Komisji Rewizyjnej.

A. Adamczewski Przewodniczący Komisji Rewizyjnej poinformował, że opinia Komisji Rewizyjnej jest pozytywna przy jednym głosie wstrzymującym się.

Przewodniczący Rady Miejskiej poprosił o opinię Klubów Radnych bądź radnych.

Dyskusja:

Radny J. Harłacz powiedział:

„Dziękuję Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, Szanowni Goście.

Nie tak dawno przyjęliśmy uchwałę, na ostatniej sesji, dotyczącą poręczenia kredytu w wysokości dwóch i pół miniona złotych.

Pani skarbnik czy ja Pani przeszkadzam? To dziękuję.

Na ostatniej sesji przyjęliśmy poręczenie kredytu w wysokości dwóch i pół miliona złotych dla Szpitala Powiatowego w Białogardzie.

Poręczenie to nie to samo co wzięcie kredytu Panie Burmistrzu i poręczenie to nie zobowiązanie spłaty tego kredytu dla Miasta.

Szpital jest beneficjentem. Szpital jako jednostka nadzorowana przez Starostwo Powiatowe powinna być przez tą jednostkę właściwie zabezpieczona finansowo dla jej funkcjonowania.

Szpital, oczywiście zgodzę się z tym, że to dobro wspólne, które to dobro wspólne musi mieć swój pewien wymiar ekonomiczny i w tym wymiarze który tutaj się nam przedstawia to jest nic innego jak płacenie, zadłużanie jednocześnie Miasta i tak naprawdę Panie Burmistrzu w wieloletnim planie finansowym Miasta 2012-2018 to jest nic innego jak przypisanie wysokości spłat kredytu wziętego przez szpital na rzecz Miasta.

To nie jest żadna rachuba ani obowiązek czy też jak ktokolwiek by nam chciał wytłumaczyć wymóg bankowy. To jest czysto patrzeć, to jest wrzucenie znowu, tak jak mówiłem wcześniej, opłaty, odpowiedzialności spłaty tego kredytu na barki Miasta, więc nie mówmy, że my poręczamy tylko mówmy od razu, że myśmy wzięli ten kredyt i ten kredyt będziemy spłacać, przy powiedźmy, przy udziale wziętym przy wypełnionych oczywiście wnioskach przez szpital w Białogardzie.

Tak naprawdę Panie Burmistrzu powiem, że to jest działanie na niekorzyść Miasta, bo tym samym Pan sprowadza albo też marginalizuje Pan możliwości finansowe Miasta tak naprawdę.

My dzisiaj te same środki poręczenia moglibyśmy równie dobrze wydać dla Białogardzkiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego, gdyby chciał budować mieszkania, kolejne bloki.

My z tego harmonogramu finansowego już nie możemy skorzystać, dlatego że w całości ten finalny środek trzy miliony sto tysięcy złotych zabezpieczenia finansowego przeznaczaliśmy na rzecz Szpitala Powiatowego.

Pan zobaczy jak nas ładnie okrojono. Okrojono nas bez mydła. Tylko Pan tak się daje zrobić w balona ja o tym wcześniej mówiłem i powtórzę to po raz kolejny, że nie jest to w interesie Miasta dlatego, że okrajając możliwości poręczenia naszym jednostkom pozbawiamy się jednocześnie tego na rzecz szpitala.

Mało tego, ten kredyt jeszcze w strukturze zobowiązań finansowych obciąży Miasto Białogard. I za chwilę będzie Pan głosił swój poematyczny śpiew w grudniu, żebyśmy podnieśli podatki, bo mamy zobowiązania kredytowe wobec banków.

Jaki to jest interes dla mieszkańców? Skoro ja powiem tak, chętnie bym przyznał tam kredyty i pomoc finansową temu szpitalowi ale są to pieniądze wyrzucone w błoto, bo tam się nic nie dzieje żeby zminimalizować zadłużanie się tego szpitala z miesiąca na miesiąc.

Obrót, obrót w tym szpitalu jest taki a nie inny, że ten szpital generuje straty miesięcznie ponad dwieście tysięcy złotych i tym oto sposobem zasilimy dzisiaj kasę.

Miasto zasili na bieżące zobowiązania finansowe szpital patrz ZUS-y i inne sądowo wyznaczoną ścieżką zobowiązania, gdzie komornicy pukają do drzwi szpitala.

I w ten oto sposób załatwimy dzisiaj na krótkim dystansie sprawę szpitala ale nie poprawimy jego statusu ekonomicznego, bo ten szpital dalej będzie się zadłużał.

Nie zrobiliśmy nic i Pan Panie Burmistrzu nie zrobił nic. Starosta ze swoim zastępcą Raczewskim nieudolnym menadżerem też nic nie robi.

I powiem krótko, że szpitalowi należała by się wówczas pomoc, kiedy bilansowałby się o ile chodzi o to żeby się nie zadłużał.

Z miesiąca na miesiąc dwieście tysięcy zadłużanie. To proszę państwa którądy my idziemy. Za rok znowu Pan trzy miliony dołoży?

Po to żeby wyrównać rachunek ekonomiczny na tyle żeby im komornik nie pukał do drzwi? Chyba program naprawczy już dawno trzeba było wprowadzić i oczekuję, że w końcu ktoś coś zrobił.

Jak powiem tradycyjnie Raczewski musi odejść. Co do tego nie mam wątpliwości. Jego odejście to jest dwieście tysięcy rocznie zaoszczędzonych środków na ten szpital właśnie.

Może i Hynda powinien odejść. A w ogóle zastanawiam się po co ten powiat, skoro nie potrafi we własnej strukturze finansowej obronić właściwie interesów własnych jednostek tylko ciągle wypomina, wyciąga rękę do Miasta.

Panie Burmistrzu, jak byśmy nie mówili, to powiem tak: wprowadził nas Pan w kłopot na kolejne lata do 2018 ze spłatą tego kredytu. Nie mam wątpliwości i Pańskie zapewnienia nie zmieniają mojego stanowiska, że my będziemy spłacać ten kredyt, bo szpital jest nie wydolny i Pańskie tłumaczenia, że NFZ nie płaci to jest jedna kwestia.

NFZ-tu nie bronię i NFZ nie płaci nie tylko Białogardowi ale nie płaci wielu lekarzom prywatnych praktyk może. Nie płaci wielu instytucjom. Nie płaci szpitalom nie tylko powiatowym ale wojewódzkim, specjalistycznym.

Powiem krótko najbardziej jest mi żal dzieci, które są chore na nowotwory i NFZ odmawia leczenia. No to jest naprawdę chore Państwo. Chore Państwo.

Uważam, że posłowie powinni się nad tym bardzo poważnie zastanowić, żeby zmienić system finansowania, generalnie służbę zdrowia, podnieść PKB z czterech do sześć i wtedy moglibyśmy mieć lepszą sytuację finansową, ale nie o to chodzi, jak co komu wychodzi.

Ale chodzi o to Panie Burmistrzu bo my nie jesteśmy parlamentarzystami i nie możemy zabierać głosu za tych nieudaczników, którzy siedzą i pierdzą w stołki i biorą potężne pieniądze i nic nie robią, nawet nie pomagają temu regionowi tak na dobrą sprawę ani szpitalowi.

Bo gdzie indziej, jak Pan doskonale wie to Hoc, Hok jeżdżą do NFZ-tu i załatwiają środki i na szpital w Kołobrzegu. Koszalin załatwia na swoje a nasi parlamentarzyści położyli się na łopatkach i nie ma co patrzeć niech się sami rozkładają i tak na dobrą sprawę nie pomagają naszemu szpitalowi.

Sytuacja jest na tyle trudna i diametralna, że rzeczywiście NFZ nie pokryje zawsze wszystkich zobowiązań, ale też nie można liczyć na to że NFZ pokryje, trzeba we własnej strukturze organizacyjnej zmienić co nieco Panie Burmistrzu, w tym szpitalu że można dojść do jakiegoś kompromisu ekonomicznego gdzie szpital nie będzie się zadłużał a wtedy nad jego długami możemy wtedy debatować i je pomniejszać o korzystne dla tej jednostki, ale nigdy tak kiedy on się dalej zadłuża my finansujemy ten szpital co powoduje że tak naprawdę jest to pływająca trumna, tylko nie widmo do którego brzegu dopłynię. Dziękuję bardzo."

Burmistrz odniósł się do wypowiedzi radnego J. Harłacza i powiedział, że radny potrafi chwilę wcześniej być za. Radny J. Harłacz głosował za udzieleniem poręczenia a dzisiaj z długiej wypowiedzi wynika, że raczej jest tego przeciwnikiem.

Zdaniem Burmistrza na coś trzeba się zdecydować, albo jesteśmy za albo przeciw.

Burmistrz powiedział, że prosiłby aby osoba obsługująca na dzisiejszej sesji biuro pozyskała nagrania.

Burmistrz poprosił o sporządzenie stenogramu z wypowiedzi radnego J. Harłacza dokładnie słowo w słowo tak jak ta brzmiała wypowiedź.

Burmistrz wyjaśnił, że bardzo uważnie próbował się wsłuchać o co chodzi i za jakim rozwiązaniem optuje radny i był problem. Po przeczytaniu tekstu będzie łatwiej zrozumieć a może jeszcze raz przedyskutujemy i radny wszystko wyjaśni Burmistrzowi.

Burmistrz powiedział, że Powiat Białogardzki to są określone zadania realizowane przez jednostki powiatowe, między innymi różne szkoły, szkołę specjalną, to jest szpital i nie tylko szpital.

Poza tym mamy instytucje, które nie są wprost podporządkowane Powiatowi natomiast z nazwy są powiatowe i nie było by ich jeśli nie byłoby Powiatu Białogardzkiego. Chodzi o różnego rodzaju agencje rządowe, sąd, Powiatową Stację Sanitarno-Epidemiologiczną, Straż Pożarną, Policję.

Zdaniem Burmistrza, jeżeli nie potrzebnym jest Powiat Białogardzki to te wszystkie wymienione instytucje też są nie potrzebne i czymże jest Powiat Białogardzki jeżeli chcemy to sprowadzić do Starostwa Powiatowego.

Zdaniem Burmistrza szpital w Białogardzie jest potrzebnym i ten szpital jest w stanie się utrzymać. Szpital Powiatowy w Białogardzie jest nowoczesnym, wyremontowanym, jeżeli chodzi o obiekty i są przesłanki do tego, żeby ten szpital dobrze funkcjonował.

Burmistrz powiedział, że Pani Skarbnik wyjaśni różnice pomiędzy poręczeniem a kredytem bo radny J. Harłacz twierdzi że Miasto zaciągnęło kredyt.

Do podjęcia decyzji oraz uchwały o udzieleniu poręczeniu musiał zostać przygotowany drugi projekt uchwały z rozpisaniem wydatków finansowych na poszczególne lata.

Radny J. Harłacz poinformował, że doskonale rozumie problem zapisów w wieloletnim planie finansowym tych poszczególnych rocznikami spłat.

Zdaniem radnego to nie ma nic innego do rzeczy jak w przypadku kiedy szpital nie będzie spłacał tego kredytu to obowiązek ten spada na Miasto wraz z tzw. opłatą bankową.

Dwa i pół miniona złotych i do tego tzw. operacja bankowa przez te lata nas będzie kosztowała dodatkowo sześćset tysięcy złotych.

Radny powiedział, żeby nie imputować, insułowac jego wypowiedzi oraz tego iż powiedział że powiat trzeba rozwiązać.

L. Szymecka wyjaśniła, że kredyt jest wtedy kiedy Miasto go zaciąga i Miasto go spłaca. Poręczenie to jest poręczenie za podmiot który jest stroną umowy z bankiem i jak podmiot nie spłaca to rzeczywiście wtedy spłacają poręczyciele.

Jeżeli Miasto spłaca kredyt to Miasto musi mieć środki zaplanowane w rozchodach w załączniku „Źródła pokrycia deficytu” .

Jest to dziesiąta umowa którą Miasto poręczyło i z dziewięcioma poprzednimi nie ma problemu, ponieważ płacą podmioty którym Miasto poręczyło.

Jeżeli podmiot nie płaci kredytu to bank zwraca się do poręczyciela i poręczyciel musi dopiero dokonać u siebie, w planie korekty po stronie wydatków i wpisać tę kwotę w wydatkach budżetu.

Jednakże nie można zakładać, że ktoś bierze kredyt i go nie spłaca.

Pani Skarbnik powiedziała, że rozpisanie wydatków w wieloletniej prognozie finansowej, w części trzeciej „Gwarancje i poręczenia udzielonych przez jednostkę” są potrzebne do monitorowania między innymi wskaźnika 60%.

Są dwa wskaźniki: 15% to jest roczne spłaty kredytów i pożyczek do dochodów i 60% to jest dług i to poręczenie mieści się w tym drugim wskaźniku 60% .

Zdaniem radnego K. Sęka udzielenie poręczenia blokuje Miasto co do wysokości zadłużenia na jakie samo Miasto zaciągać.

Skarbnik Miasta wyjaśniła, że każde poręczenie, każdy kredyt, każda gwarancja powoduje to, że gmina zbliża się do tego progu 60%.

W przypadku Miasta do 60% jest Miastu daleko i wacha się to w granicach czterdziestu paru procent.

Skarbnik Miasta powiedziała, że nie musimy mieć odłożonych środków na poręczenie, bo zakładamy że podmiot któremu poręczamy będzie spłacać kredyt.

Radny J. Harłacz pytał do jakiej kwoty mogliśmy poręczać jako Miasto?

Radny K. Sęk uważa, że jeżeli jednostka Miasta będzie potrzebowała zaciągnięcia kredytu w kwocie dwóch, trzech milionów to możemy mieć z tym hipotetycznie problem.

Pani Skarbnik wyjaśniła, że Miasto posiada sporą rezerwę, jednakże nie może to być jednostka budżetowa tylko musi to być jednostka organizacyjna posiadająca osobowość prawną.

Zdaniem radnego J. Harłacza jeśli Szpital Powiatowy ma dzisiaj zadłużenie w kwocie dwunastu milionów złotych z czego siedemset tysięcy dostało w listopadzie od Starostwa, siedemset dostało w lutym od Starostwa i teraz półtora miliona złotych, od Miasta dwa i pół miliona złotych i te zobowiązania finansowe za listopad ubiegłego roku od Starostwa ma zapłacić w październiku tego roku z czego on zapłaci skoro stoi czterech komorników żeby wierzycielom zapłacić za bieżące wydatki a za bieżące wydatki to jest kwota trzy miliony sześćset tysięcy złotych.

Radny J. Harłacz powiedział, co byśmy tu nie mówili, to w obecnej sytuacji przy braku modernizacji tego szpitala w sensie zbilansowania jego finansów

Radny A. Adamczewski odniósł się do wypowiedzi radnego J. Harłacza i powiedział, że radny maksymalnie dyskredytuje szpital.

Zdaniem radnego A. Adamczewskiego nawet jeśli Miasto miałoby spłacić kredyt ratując pięćset kilkadziesiąt miejsc pracy to radny jest za tym jak najbardziej.

Radny powiedział, że nie podoba mu się takie ciągłe dyskredytowanie szpitala i wchodzenie w kompetencje dyrektora szpitala i Starostwa.

Radny A. Adamczewski powiedział, że składa wniosek formalny o zamknięcie dyskusji.

Radny J. Harłacz advoce powiedział, że rozumie że radny Andrzej Adamczewski jest w koalicji i w tej chwili usiłuje publicznie pokazać że broni szpitala, ale w przerwie radny zgadza się w sprawie szpitala.

Radny A. Adamczewski advoce, że zgadza się z radnym J. Harłaczem w niektórych punktach ale w tym co radny J. Harłacz dzisiaj powiedział i głosi kompletnie się nie zgadza i jest przeciwny temu co radny tutaj publicznie wyprawia.

Radny A. Adamczewski ponowił wniosek o zamknięcie dyskusji.

Radny J. Harłacz powiedział, że ta jego wypowiedź ma na celu dobro Miasta i żeby Miasto mogło finansować zadania Miasta wobec jednostek miejskich: szkoły, przedszkola, TBS, żłobek i żebyśmy nie stanieli dylematem że za chwilę Pan Burmistrz stanie że brakuje pieniędzy i trzeba podnieść maksymalnie podatki, o to tu chodzi.

Radny J. Harłacz powiedział, że jeśli Burmistrz mówi że chce zlikwidować Powiat, sąd, Policję to jest nieprawda, chodzi mi o Starostwo. Te jednostki muszą funkcjonować w tym mieście tylko jednostki nie mają tego problemu co szpital.

W szpitalu trzeba diametralnie wziąć się do roboty. Jest Zarząd który ma na celu ratowanie tego szpitala i nic nie robi.

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że w głosowaniu radni decydują i nie od siły głosu mają być argumenty i od długości wypowiedzi.

Radny A. Adamczewski advoce wypowiedzi radnego J. Harłacza powiedział, że całkowicie nie zgadza się z takim poglądem i to co Pani Skarbnik powiedziała, że między poręczeniem a kredytem jest olbrzymia różnica to dlaczego Pan Harłacz zakłada taki czarny scenariusz, że Miasto będzie spłacało za szpital skoro szpital walczy o zwiększenie limitu i za chwilę, w przyszłym roku może się bilansować.

Przewodniczący Rady Miejskiej prosił radnych aby nie polemizowali.

Radna K. Leś powiedziała, że nie tylko wątpliwości ma Pan Harłacz czy szpital spłaci ten kredyt czy też nie. W rubryce, w planie wieloletnim zrobiono takie rubryki, gdzie rozpisano wydatki, limity wydatków w poszczególnych latach i to budzi kontrowersje.

Radna pytała czy w przyszłym planie budżetowym Burmistrz i Pani Skarbnik ujmą w wydatkach ten limit wydatków na rok 2013 na wszelki wypadek, gdy y szpital nie spłacał poszczególnych rat w latach.

Skarbnik Miasta odpowiedziała że nie.

Burmistrz wyjaśnił, że jeśli czegoś radni nie rozumieją to Burmistrz jest z Panią Skarbnik do dyspozycji i wszystko radnym można wytłumaczyć i wyjaśnić.

Burmistrz powiedział, że są pieniądze na szkolenia i można pojechać. Natomiast Burmistrz nie rozumie tej agresji. Wymogiem prawa jest aby wszystkie poręczenia były rozpisane. Musi być to analizowane, bo też jest kres poręczania i to wszystko musi być odzwierciedlone.

Na sali obrad są autorytety w osobie Pani Skarbnik, która od lat pracuje w samorządzie i uczestniczy we wszystkich możliwych szkoleniach Regionalnej Izby Obrachunkowej. Na sali obecny jest Pan Walerian Ławnikowski i należałoby posłuchać uważnie, na spokojnie ich wyjaśnień, bez przekrzykiwania się.

Burmistrz powiedział, że nie wyobraża sobie funkcjonowania tego samorządu w takich warunkach.

Radna K. Leś powiedziała, że padło pytanie czy w konstrukcji budżetu na przyszły rok Pani Skarbnik zaplanuje kwotę tego limitu wydatków na wszelki wypadek, gdyby szpital nie spłacał kredytu.

Zdaniem radnej sesja nadzwyczajna powinna mieć jeden punkt, góra dwa i radni nie powinni się zajmować takim wieloletnim planem finansowym, bo to akurat jest nie potrzebne.

Pani Skarbnik powiedziała, że jeżeli będzie spłacał kredyt to nie ma powodu aby ujmować tego wydatku w budżecie.

Natomiast wieloletnia prognoza finansowa jest o tyle ważna, że jest stosowana pewna procedura. Najpierw była uchwała Rady Miejskiej, potem było Zarządzenie Burmistrza, które zostało przesłane do Regionalnej Izby Obrachunkowej o udzieleniu poręczenia a po zarządzeniu burmistrza niezbędna jest zmiana w wieloletniej prognozie finansowej.

Pani Skarbnik powiedziała, żeby Burmistrz mógł udzielić tego poręczenia, które skutkuje na 2012-2018 to musi być to poręczenie wpisane w przedsięwzięciach wieloletniej prognozy finansowej.

Burmistrz na podstawie upoważnienia Rady może tylko zaciągać zobowiązania najdalej na przyszły rok i tylko te które są nadrzędne do prawidłowego funkcjonowania jednostki samorządu terytorialnego.

Wszystkie inne zobowiązania powyżej roku budżetowego i roku następnego muszą być ujęte w wieloletniej prognozie finansowej.

Radny B. Stanczewski powiedział, że nie wiemy czy ten szpital będzie spłacał, czy nie. Podjęliśmy niedawno decyzję, że poręczamy ten kredyt z pełną świadomością iż może taka sytuacja się przydarzyć. Dzisiaj wymogi prawne są takie, iż należy tą uchwałę przyjąć, żeby można było realizować dalszy bieg wydarzeń. Polemizując dzisiaj, przy dużym ładunku emocjonalnym nie zmienimy dzisiaj faktu, iż już poręczyliśmy kredyt białogardzkiemu szpitalowi z wszelkimi tego konsekwencjami.

Radny P. Paukzto zwracając się do radnego J. Hałacza powiedział, że radny J. Hałacz na poprzedniej sesji bardzo mocno podnosił temat że ogólnie rzecz biorąc w szpitalu jest tak źle, beznadziejnie i nie ma sensu w ogóle pomagać. Radny J. Hałacz mówił o restrukturyzacji, która polega na zmniejszeniu zatrudnienia w tym szpitalu.

Później radny J. Hałacz głosuje za poręczeniem kredytu a dzisiaj radny mówi że w zasadzie to my to już nie poręczamy tylko dajemy ten kredyt i Miasto będzie go spłacać a tak naprawdę to podniesiemy wszyscy ręce za tą uchwałą i ona przejdzie najprawdopodobniej, większością głosów na pewno.

Zdaniem radnego P. Paukzto, gdybyśmy nie dopomogli temu szpitalowi, gdyby on ewentualnie został rozwiązany, ale chyba takiej możliwości prawnej nie ma, gdyby stał się spółką i zwolnione zostałyby osoby to przyszłyby i tak najprawdopodobniej na finanse Miasta przez pomoc społeczną chociażby.

Radny powiedział, że jesteśmy winni naszemu społeczeństwu z całego powiatu to, że gminy z naszego powiatu, sąsiadujące nie chcą wspierać szpitala, mimo że się też leczą w tym szpitalu.

Zdaniem radnego P. Pauksto nastąpiłaby degradacja zupełna naszego rejonu i Powiatu, gdyśmy nie pomagali temu szpitalowi. Także nie mamy nad czym dyskutować i trzeba wspierać Pana Dyrektora.

Radny P. Pauksto powiedział, że Pan J. Harłacz ma ogromne siły. Jedzie do NFZ i załatwia tam niesamowicie sprawę itd. ale jednocześnie szuka argumentu przeciw szpitalowi rozmawiając z Panią dyrektorem w NFZ-cie. Wraca Pan i atakuje Pan, że nie zrobiono tego, że nie wyszły te rzeczy co trzeba, nie w terminie itd.

Radny J. Harłacz advoce powiedział, że nigdy nie był przeciwko szpitalowi i jeśli ktoś nie rozumie jego wypowiedzi to niech nagrywa lub zapisuje a nie zmyśla.

Nie powiedziałem o żadnych zwolnieniach. Natomiast powiedziałem o jednej rzeczy, że szpital trzeba zrestrukturyzować tak żeby nie przynosił w bilansie strat z miesiąca na miesiąc, bo żadna pomoc w tym wypadku nie przyniesie oczekiwanych efektów.

Radny powiedział, że jest za daleko idącą pomocą kiedy szpital zacznie się bilansować.

Ja nie pojechałem do NFZ-tu, żeby skargę złożyć tylko pojechałem zapytać się dlaczego. Na ostatniej sesji powiedziałem, że NFZ jest gotowe pertraktować w granicach rozsądku o ile chodzi o zwrot kosztów, które wynikają z wykonania tzw. zadań pozaumownych.

Jestem umówiony z Panią Prezes NFZ w sierpniu w Warszawie i nie pozwolę na to, żeby był degradowany szpital białogardzki w takiej formie, że widzi się szpital obok koszalińskiego czy kołobrzeski. Idą na to środki, natomiast nie widzi się szpitala białogardzkiego.

Radny powiedział, że jeżeli chodzi o zwolnienia osób, to należy zwolnić tych z klucza partyjnego, bo oni osłabiają finanse tego szpitala.

Natomiast szpital, to nie tylko rehabilitacyjny oddział i chirurgia i trzeba wykorzystać maksymalnie wszystkie tam podmioty i wokół szpitala pracujące jednostki żeby maksymalnie wydobyć środki z NFZ-tu.

Tu chodzi o to żeby wdrożyć system naprawczy, żeby on nie przynosił z miesiąca na miesiąc strat.

Radny K. Sęk powiedział, że nie będzie miał żadnych wątpliwości jak zagłosować za uchwałą, ponieważ przy ostatniej uchwale był przeciwny i teraz też będzie przeciwny.

Radny powiedział, że należało wszystkie procedury finansowe dotyczące przyjęcia tej uchwały wytłumaczyć chociażby na poprzedniej sesji.

Zdaniem radnego nie powiedziano radnym jednej rzeczy, że samo poręczenie nie wywołuje żadnych skutków co zdaniem radnego jest odwrotnie, wywołuje je i są to takie że podnosi się nam ten wskaźnik zadłużenia. Tego nam nie powiedziano, to wyszło dzisiaj od Pani Skarbnik.

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że radnego zobowiązuje samokształcenie, poszukiwanie odpowiedzi na pytania. Źle wygląda, że podstawową rzecz odkrywamy jako nową rzecz. Wszystkie zobowiązania wpływają na ten wskaźnik i to radni wiedzą. Wydaje się że większość ma tą wiedzę i dlatego nie pyta w tej sprawie.

Radny A. Siwek pytał o poprzednią uchwałę w sprawie współdziałania Miasta Białogard z gminami: Białogard, Rąbino, Sławoborze i Świdwin przy realizacji projektu „Poprawa jakości i dostępności usług publicznych świadczonych na obszarze miasta Białogard, gminy Białogard, gminy Rąbino, gminy Sławoborze i gminy Świdwin” i czy umowa pomiędzy gminami jest zawarta czy będzie zawarta. Radny powiedział, że usłyszał iż umowa jest zawarta.

Pani Burmistrz odpowiedziała, że umowa partnerska nie jest wymagana i to co zostało wcześniej nazwane umową partnerską to jest list intencyjny i podpisanie listu intencyjnego nastąpiło w momencie pierwszego spotkania zorganizowanego przez Miasto około dwa tygodnie temu.

Radny powiedział, że zapisujemy trzy miliony sto tysięcy poręczenia i zostaje to rozpisane na lata do roku 2018 wiadomo na co i wiadomo gdzie, co i jak.

Radny powiedział, że czytał stronę internetową Szpitala Powiatowego i w dniu dziesiątego lipca ukazało się zawiadomienie o wyborze najkorzystniejszej oferty dotyczące

postępowania o udzielenia zamówienia publicznego na udzielenie i obsługę kredytu i jest to kwota dwa i pół miniona złotych. Koszt obsługi tego kredytu jest pięćset dwadzieścia pięć tysięcy złotych czyli to jest ponad trzy miniony złotych i rozumie, że poręczenie jest na trzy miniony sto tysięcy złotych.

Radny A. Siwek powiedział, że nie znalazł nigdzie i poprosił o wyjaśnienie Pani Skarbnik, gdzie jest zawarte ubezpieczenie kredytu. Kto i jak i gdzie i kiedy ten kredyt ubezpiecza.

Pani Skarbnik powiedziała, że to Miasto powinno ubezpieczyć kredyt.

Radny pytał jaka to będzie kwota.

Pani Skarbnik odpowiedziała, że tego jeszcze nie wie.

Radny pytał kiedy ewentualnie Pani Skarbnik będzie miała wiedzę na temat wysokości ubezpieczenia tego kredytu.

Pan Burmistrz powiedział, że jak tylko będziemy mieli informację co i jak to radny A. Siwek zostanie poinformowany.

Po stwierdzeniu braku osób chętnych do dalszej dyskusji Przewodniczący Rady Miejskiej zamknął dyskusję i poinformował o przystąpieniu do głosowania.

Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował że Pani Skarbnik wniosła autopoprawkę odnośnie zmiany zapisu treści zawartej w załączniku Nr 1 do projektu uchwały i głosowanie nastąpi łącznie z tą poprawką wniesioną przez Panią Skarbnik.

J. Leszczyk Przewodniczący Rady Miejskiej podał pod głosowanie projekt uchwały sprawie zmian w wieloletniej prognozie finansowej Miasta Białogard na lata 2012-2019.

Rada Miejska Białogardu przegłosowała projekt uchwały w sprawie zmian w wieloletniej prognozie finansowej Miasta Białogard na lata 2012-2019: za – 12, przeciw – 7, wstrzymało się – 0.

Rada podjęła uchwałę Nr XXIV/195/2012

J. Leszczyk Przewodniczący Rady poinformował, że dniu 4 i 5 sierpnia odbędą się Dni Białogardu.

Przewodniczący Rady zaprosił do uczestnictwa mieszkańców i poinformował, iż będzie możliwość porozmawiania z radnymi.

Ustawiony zostanie namiot i w godzinach od 17⁰⁰ do 20⁰⁰ radni zapraszają swoich wyborców. To będzie nowa formuła porozmawiania z radnymi o swoich problemach.

Ad 9. Zamknięcie Sesji.

Po wyczerpaniu porządku obrad o godzinie 19⁰⁰ J. Leszczyk Przewodniczący Rady Miejskiej wypowiedział formułę: „Zamykam obrady XXIV Nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej Białogardu”.

protokołowała: Joanna Kamińska

Przewodniczący Rady

Józef Leszczyk